

## ZOFIA UJMA

ur. 1926; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, komunikacja miejska, dorożki, samochody, życie codzienne

### Komunikacja miejska w przedwojennych Puławach

Jak ktoś jechał na dworzec na przykład – bo nie było tego dworca tutaj na Działkach, na tej Żyrzyńskiej czy jak, był tam, gdzie jest teraz dworzec taki przeladunkowy ten, tam był dworzec osobowy – to był kawałek drogi, nikt piechotą nie leciał przecież, jak ktoś jechał pociągiem, znaczy, że było go stać również, żeby pojechać dorożką. Ja parę razy byłam na tym dworcu, ciotka, która mieszkała w Warszawie, siostra mamy, zawsze jak wyjeżdżała, zamawiała dorożkę i jechała na dworzec, to ja jechałam z nią i potem sobie zwracałam. Tak że na tym dworcu parę razy byłam.

Jedna osoba miała tylko [samochód], ona wyjechała później do Lublina. To była mojej matki cioteczna siostra. Była dentystką, później miała gabinet w Lublinie na Chopina. A wyszła za męża za inżyniera melioracji. Oni mieli samochód taki z odkrywaną klapą i jak przyjeżdżała później z Lublina, to nas woziła po Puławach. No i starosta miał też samochód i kierowcę. Ojciec miał kiedyś samochody również, takie komunikacyjne, pasażerskie, one woziły ludzi. Jeden jeździł do Lublina z Puław, a drugi jeździł do Radomia i do Kazimierza. Wyszedł na tym, jak Zabłocki na mydle, bo miał Żyda takiego, co prowadził mu to. Żyd był, tylko pieniędzy nie było z tego wszystkiego, po prostu był nieuczciwy.

Data i miejsce nagrania	2003-09-29, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"